

Jak Unia Europejska prowadzi międzynarodową politykę cyfrową

Europa stara się być asertywna wobec USA i Chin, a jednocześnie szuka na wszystkich kontynentach nowych partnerów w obszarze cyfrowego handlu i regulacji technologii.

Punkt wyjścia

W dniach 16-18 czerwca w Gdańsku odbywa się Digital Summit 2025 – najważniejsze wydarzenie w polityce cyfrowej w okresie polskiej prezydencji. W dużej mierze poświęcone będzie suwerenności technologicznej: wspieraniu europejskich MŚP, zwiększaniu użycia lokalnie rozwijanych usług cyfrowych. W UE istnieje jednak świadomość, że w celu wzmocnienia własnej pozycji międzynarodowej w tym obszarze niezbędne jest również budowanie relacji z państwami trzecimi. Przedstawiamy, jak kształtuje się w nowych warunkach geopolitycznych międzynarodowa polityka cyfrowa UE.

Podejście

Unia Europejska przedstawiła międzynarodową strategię cyfrową. Ogłoszony 5 czerwca dokument określa sposoby działania UE w intencji wzmocnienia jej globalnej roli w dziedzinie cyfrowej. Strategia ma trzy główne cele. Po pierwsze, poszerzenie partnerstw międzynarodowych, co ma zwiększać odporność i konkurencyjność stron; po drugie, sformułowanie oferty biznesowo-technologicznej UE, w tym wspieranie transformacji cyfrowej krajów partnerskich przez inwestycje prywatne i publiczne, na przykład w centra danych; po trzecie, wspieranie tworzenia globalnych standardów w obszarze ładu cyfrowego, zapewniających pewność prawną dla firm, a jednocześnie zgodnych z wartościami demokratycznymi i prawami człowieka. Jako punkty odniesienia podaje reguły aktu o usługach cyfrowych (DSA) oraz aktu o rynkach cyfrowych (DMA).

Stara się utrzymać relacje transatlantyckie. Choć między administracjami USA i UE trwa spór o cyfrowe regulacje, amerykańskie firmy starają się dbać o pozycję na ważnym dla nich europejskim rynku. Microsoft i OpenAI ogłaszały w ostatnich tygodniach, jak chcą wpisać się w dążenia Europy do technologicznej suwerenności. 11 czerwca dołączyła do nich Nvidia. Na organizowanym przez tę firmę wydarzeniu w Paryżu wystąpili m.in. prezydent Francji Emmanuel Macron i szef firmy Mistral AI, europejskiego czempiona branży SI. Nvidia, która opowiada się za otwartym handlem technologiami, może być dla UE wsparciem w negocjacjach z USA dotyczących polityki eksportowej dla branży półprzewodników. Choć Donald Trump zniósł tzw. AI diffusion rule Joe Bidena, to ma w miejsce tej regulacji wprowadzić nowe zasady wynegocjowane indywidualnie z poszczególnymi krajami.

Nawiązuje cyfrowe partnerstwa i porozumienia handlowe. Pierwsze partnerstwa UE zawarła w maju i listopadzie 2022 r. – z Japonią i Koreą Południową. Oba dotyczyły współpracy m.in. przy rozwoju branż półprzewodnikowej i sztucznej inteligencji. Ich zakres był poszerzany poprzez spotkania rad partnerstwa cyfrowego. W marcu 2025 r. UE i Korea uzgodniły porozumienie o cyfrowym handlu, które czeka

na akceptację ParlEur i Rady UE. Dotyczy ono m.in. transgranicznego przepływu danych i reguł prowadzenia biznesu w domenie cyfrowej. W lipcu 2024 r. UE zawarła porozumienie o cyfrowym handlu z Singapurem – cyfrowym partnerem wspólnoty od lutego 2023 r. Kanada jest od listopada 2023 r. czwartym i jedynym nieazjatyckim partnerem cyfrowym. Strategia zapowiada poszerzanie zakresu i liczby partnerstw na kraje Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, a wśród kluczowych partnerów wymienia m.in. Indie, Malezję i Nową Zelandię. Nie wspomina o USA.

Ma trudności w relacjach z Chinami. W teorii utrzymuje z nimi stosunki dyplomatyczne w tematach cyfrowych. W 2020 i 2023 r. przedstawiciele UE i chińskich władz spotykali się w formule tzw. dialogu cyfrowego, m.in. dotyczącego SI oraz regulacji platform. Kryzys relacji transatlantyckich obudził głosy, że Europa powinna zwiększyć (i tak już znaczne) wykorzystanie tamtejszych technologii, np. modeli SI. Jednocześnie wydarzenia takie jak afera korupcyjna HuaweiGate studzą zapał do ocieplania stosunków. Skandal, który wybuchł w marcu, dotyczył zarzutów wręczania przez przedstawicieli Huawei, chińskiego giganta technologicznego, łapówek europarlamentarzystom i ich asystentom. Wyzwaniem dla Brukseli jest też silna obecność w UE chińskich firm e-handlu, które sprzedają niebezpieczne produkty. Strategię działań w tym zakresie KomEur przedstawiła w lutym w komunikacie „A comprehensive EU toolbox for safe and sustainable e-commerce”.

Co z tego wynika

Choć amerykański biznes technologiczny przekonuje, że jest wiarygodnym i najbliższym partnerem dla Europy, władze USA sabotują tę narrację. Unia Europejska coraz mocniej rozgląda się za nowymi sojuszami w obszarze gospodarki cyfrowej. Równolegle inicjuje starania na rzecz rozwoju własnych zasobów technologicznych (infrastruktury, dostawców usług). Budowanie międzynarodowych sojuszy cyfrowych i dbanie o suwerenność to pozornie sprzeczne strategie, ale w praktyce mogą się dopełniać, ułatwiając np. europejskim firmom rozwój przez pozaeuropejską ekspansję albo zwiększając ochronę danych Europejczyków przetwarzanych przez podmioty z państw trzecich.